

Ks. Marek Starowieyski. *Tradycje biblijne. Biblia w kulturze europejskiej*. Wprowadzenie: abp Gianfranco Ravasi. Kraków: Wydawnictwo „Petrus” 2011 ss. 519. ISBN: 978-83-61533-90-0.

Niezależnie od wyników dzisiejszych debat i dyskusji na temat źródeł kultury europejskiej należy przyznać, że jednym z zasadniczych – obok kultury grecko-rzymskiej, zwanej inaczej antyczną – jest niewątpliwie Biblia. Stąd też w podręcznikowych ujęciach można znaleźć m.in. tego rodzaju stwierdzenia: „W sferze religijno-moralnej: przykazania Dekalogu stanowią podstawę stosunków międzyludzkich niezależnie od wyznania i światopoglądu, natomiast w sferze kulturowej: Biblia jest natchnieniem myślicieli, artystów i pisarzy, inspiracją dla literatury, rzeźby, malarstwa oraz muzyki. Jest niewyczerpanym skarbcem wzorów osobowych i postaw, fabuł i anegdot, wątków i motywów, symboliki i metaforyki, frazeologii i stylistyki”¹. Potwierdzeniem przytoczonej tezy są bez wątpienia z jednej strony same wytwory – tak w sferze duchowej jak i materialnej – kulturowej aktywności mieszkańców Europy na przestrzeni dziejów, a z drugiej – wydawane wciąż publikacje, które – ukazując kulturotwórczy wpływ Biblii w historii starego kontynentu – przedstawiają jednocześnie mniej czy bardziej obszerne katalogi dzieł z różnych obszarów kultury, powstałych z biblijnych inspiracji².

Do zbioru publikacji, których celem jest ukazanie kulturotwórczej roli Biblii w dziejach Europy, dołącza wydana na początku 2011 r. książka ks. prof. Marka Starowieyskiego, wybitnego filologa, patrologa i historyka, profesora Uniwersytetu Warszawskiego w Instytucie Filologii Klasycznej, zatytułowana *Tradycje biblijne. Biblia w kulturze europejskiej*.

¹ M. Adamczyk, B. Chrzastowska, J.T. Pokrzywiak. *Starożytność – oświecenie. Podręcznik do klasy pierwszej szkoły średniej*. Warszawa: WSiP 1995 s. 23.

² Przykładem tego rodzaju publikacji na gruncie literatury polskiej mogą być następujące monografie: *Biblia a literatura*. Red. S. Sawicki, J. Gotfryd. Lublin 1996; *Biblia a kultura Europy*. T. 1-2. Red. M. Kamińska, E. Małek. Łódź 1992; *Biblia w kulturze*. Red. S. Rzepczyński. Słupsk 1996; G. Kramarek. *Tradycja biblijna w literaturze polskiej. Bibliografia opracowań. Wiek XX*. Lublin 2004; A.M. Komornicka. *Słownik zwrotów i aluzji biblijnych*. Łódź 1994.

Już na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że dzieło to jest niebagatelne, skoro „Wprowadzenie” do niego zdecydował się napisać przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Kultury – kard. Gianfranco Ravasi³, który przywołując nauczanie Jana Pawła II (*List do Artystów* z 1999 r., nr 5), w klarowny sposób przypomina znaczenie Biblii w historii kultury europejskiej Zachodu – jej generatywną funkcję, jaką wypełniła względem tejże kultury. Autor „Wprowadzenia” (s. 9-23) – co warto nadmienić, przystępując do omówienia książki ks. M. Starowieyskiego – przyrównawszy Biblię do „wielkiego kodeksu” kultury, mówi o niej jako o swego rodzaju „słowniku” ikonograficznym i modelu, z którego zaczerpnięto i czerpie się nadal symbole, opowiadania, znaki, obrazy i figury. Z tej racji – powołując się na bliżej nieokreślone „stwierdzenie Kościoła” – zauważa, że strony Biblii stanowią „barwny alfabet nadziei, którym poprzez wieki malarze pokrywali swoje obrazy” (s. 6). To czerpanie z Biblii jako ogromnego repertorium ikonograficznego, ideologicznego oraz literackiego – jak podkreśla kard. Ravasi – nie ogranicza się do wąskiej grupy ludzi wykształconych, wybitnych artystów, lecz dotyczy ono także ludzi niewykształconych, prostych, którzy jako ludowi artyści tworzyli i tworzą sztukę w kulturowych przestrzeniach folkloru. W ostatnim punkcie swego „Wprowadzenia” Autor mówi o tzw. transfiguratywnej (zmieniającej kształt) funkcji sztuki, czy też innych form kulturowej aktywności człowieka, względem tekstów biblijnych (s. 20-22). W tym kontekście zauważa, że wpatrując się w odbicie Biblii, zawarte w dziełach sztuki, można niejako na nowo odkryć tajemne echa tekstu świętego, ponieważ sztuka stwarza nowe możliwości odczytania zawartych w Biblii treści, które egzegeza naukowa wydobywa tylko z wielkim trudem, a których często zupełnie nawet nie dostrzega.

W świetle przedstawionych myśli kard. Ravasiego z pewnością łatwiej jest uchwycić przesłanie, zasadniczy cel dzieła ks. M. Starowieyskiego, którego zamierzeniem – jak podpowiada nawet podtytuł książki – jest ukazanie kulturotwórczej roli całej Biblii. Jak podkreśla Autor książki, już sam fakt, że Biblia została przełożona na setki języków, jakie występują na całym naszym globie, pozwala postawić tezę, że jej wpływ na kulturę światową musi być ogromny, skoro była i jest czytana – bardziej czy mniej uważnie – przez wiele setek milionów ludzi. Mówiąc o kulturze poszczególnych narodów, należy nadto zauważyć, że literatura spisana w wielu przypadkach zaczynała się od przełożenia Biblii na język danego narodu. W tym celu zaś układano niejednokrotnie alfabet dla danego języka, jak to miało miejsce choćby z literaturą słowiańską, armeńską czy też gruzińską. To wszystko świadczy bez wątpienia o ogromnej roli Biblii w życiu tak jednostek, jak i całych narodów.

Jak zauważa ks. M. Starowiejski, na Biblię można patrzeć w różnych aspektach (s. 25 n.). Po pierwsze – i tak jest najczęściej – od strony treści religijnej, jako na księgę świętą żydów (Stary Testament) i chrześcijan (Stary i Nowy Testament). Po drugie – można na nią patrzeć jako na dzieło historyczne, ukazujące historię narodu

³ W chwili pisania tekstu jeszcze arcybiskupa i taki tytuł pojawia się na karcie tytułowej.

izraelskiego w Starym Testamencie, a w Nowym Testamencie życie Jezusa i dzieje pierwszych wieków chrześcijaństwa. Po trzecie – Biblia może być postrzegana jako dzieło artystyczne, na które można spoglądać okiem filologa czy też literaturoznawcy. W końcu można na nią patrzeć jako na dzieło, które wywarło wielki wpływ na różne kategorie życia społecznego (prawo, instytucje społeczne, moralność) oraz na kulturę, a więc na rozwój literatury, sztuk plastycznych, muzyki, filmu, język etc.

Zasadniczym celem omawianej książki jest – jak zaznacza jej Autor (s. 26) – ten ostatni sposób postrzegania Biblii – jako dzieła artystycznego, wywierającego wpływ na kulturę w szerokim tego słowa znaczeniu. Zanim jednak ks. M. Starowieyski przystępuje do ukazania owego wpływu tekstów biblijnych, przedstawia najpierw podstawowe pensum wiadomości historyczno-literackich oraz teologicznych, dotyczących poszczególnych ksiąg Pisma Świętego. Całość rozpoczyna od podania w rozdziale I (s. 41-60) ogólnych wiadomości o Biblii: wyjaśnia nazwę, omawia zagadnienie podziału na Stary i Nowy Testament, porusza kwestię kanonu ksiąg Pisma Świętego, podaje informacje na temat języków biblijnych oraz formy pierwszych egzemplarzy Biblii. W kolejnych rozdziałach Autor zajmuje się poszczególnymi księgami biblijnymi – w cz. I księgami Starego Testamentu (s. 61-252), w cz. II zaś księgami Nowego Testamentu (s. 253-420).

W rozdziale II, który otwiera cz. I książki, omawia zatem zagadnienia dotyczące kolejnych ksiąg Pięcioksięgu Mojżesza. W tym kontekście podaje zagadnienia ogólne dotyczące Pentateuchu, następnie w ramach omawiania Księgi Rodzaju (Rdz) porusza kwestie dotyczące tzw. prehistorii biblijnej oraz życia poszczególnych patriarchów. W kontekście analizy ksiąg: Wyjścia (Wj), Kapłańskiej (Kpł), Liczb (Lb) i Powtórzonego Prawa (Pwt) przedstawia zasadniczo dzieje Mojżesza oraz nadania Prawa. W rozdziale III Autor przybliży czytelnikowi księgi historyczne, zawierające historię Izraela epoki przedkrólewskiej, a są nimi księgi: Jozuego (Joz), Sędziów (Sdz), Rut (Rt). W ramach omawiania Księgi Sędziów zostały wyakcentowane osoby Baraka i Debory, Gedeona, Jefte i Samsona. W rozdziale IV przedstawione są kolejne księgi historyczne, które dotyczą czasów monarchii: 1 i 2 Samuela (1 i 2 Sm), 1 i 2 Królewska (1 i 2 Krl) oraz 1 i 2 Kronik (1 i 2 Krn). W rozdziale V mamy omówione księgi historyczne, które zawierają historię narodu izraelskiego po powrocie z niewoli babilońskiej: Ezdrasza (Ezd) i Nehemiasza (Ne). W rozdziale VI Autor książki charakteryzuje kolejny zbiór ksiąg historycznych – trzy tzw. budujące nowele biblijne, czyli księgi: Tobiasza (Tb), Judyty (Jdt) oraz Estery (Est). W tym kontekście zwraca szczegółowo uwagę na tytułowe postacie wymienionych ksiąg. W rozdziale VII zostały przedstawione 1 i 2 Machabejska (1 i 2 Mch), czyli księgi historyczne, dotyczące bohaterskich zmagania narodu żydowskiego. Rozdział VIII jest poświęcony księgom prorockim tzw. proroków większych: Izajasza (Iz), Jeremiasza (Jr), z którym łączy się Lamentacje (Lm) i jego ucznia – Barucha (Ba), Ezechiela (Ez) oraz Daniela (Dn). W następnym, IX rozdziale zostały omówione księgi proroków mniejszych: Ozeasza (Oz), Joela (Jl), Amosa (Am), Abdiasza (Ab), Jonasza (Jon), Micheasza (Mi),

Nahuma (Na), Habakuka (Ha), Sofoniasza (So), Aggeusza (Ag), Zachariasza (Za), Malachaisza (Ml). W ostatnim rozdziale cz. I Autor omawia księgi dydaktyczno-poetyckie, które dzieli na dwie grupy: dydaktyczno-mądrościowe – Koheleta (Koh), Przysłów (Prz), Syracha (Syr), Mądrości (Mdr) oraz poetycko-mądrościowe – Psalmów (Ps), Hioba (Hi), Pieśni nad pieśniami (Pnp).

W cz. II swojej książki ks. M. Starowieyski omawia księgi Nowego Tetsamentu. Pierwszorzędnie – w rozdziale XI – podaje zagadnienia ogólne, które pozwalają lepiej zrozumieć przesłanie ksiąg nowotestamentalnych. Przedstawia zatem kwestie dotyczące geografii Palestyny czasów Chrystusa, wyjaśnia pokrótce zagadnienia związane z kultem i Świątynią Jerozolimską, charakteryzuje poszczególne żydowskie grupy społeczne i religijne. Następnie Autor książki przedstawia tło polityczno-społeczno-gospodarcze oraz religijno-duchowe imperium rzymskiego, w którego skład wchodziła Palestyna czasów Jezusa. Na koniec wiadomości ogólnych zostały omówione zagadnienia dotyczące bezpośrednio Nowego Testamentu: język, proces powstawania poszczególnych ksiąg, podział i kanon ksiąg biblijnych Nowego Testamentu. W rozdziale XII Autor książki podaje podstawowe wiadomości na temat Ewangelii. Omawia zatem proces ich powstawania oraz charakteryzuje pokrótce każdą z czterech Ewangelii. Dla pełnego obrazu przedstawia także osobę samego Chrystusa zarówno w świetle świadectw pozabiblijnych (wypowiedzi Swetoniusza, Tacyta, Pliniusza Młodszeo, Józefa Flawiusza oraz arabskiego pisarza Agapiusza i teksty Talmudu), jak i przez pryzmat tekstów ewangelicznych. Przedstawiając ewangelijną historię Jezusa, ks. M. Starowieyski dla pewnego porządku dzieli ją na cztery etapy: dzieciństwo Chrystusa; publiczna działalność, w której zostały wyakcentowane cuda i nauka Jezusa; męka i śmierć Jezusa; Zmartwychwstanie Chrystusa i czas aż do Jego Wniebowstąpienia. Należy zauważyć, że opisując żywot Chrystusa, Autor książki poświęca także wiele uwagi poszczególnym osobom, które znalazły się na drogach ziemskiego życia Zbawiciela (np. Joachim i Anna, Maryja, Zachariasz, Herod Wielki etc.). W rozdziale XIII przedstawione zostały kwestie dotyczące Dziejów Apostolskich ze szczególnym uwypukleniem działalności apostołów Piotra i Pawła. Przy omawianiu tej księgi Autor książki zamieszcza także charakterystykę tych apostołów, których biografy nie zostały opracowane przy prezentacji innych ksiąg Nowego Testamentu. Rozdział XIV jest poświęcony listom nowotestamentalnym. W tym kontekście zostały poruszone następujące kwestie: list jako gatunek literacki w starożytności oraz ogólna charakterystyka listów Nowego Testamentu. Następnie Autor omawia poszczególne listy św. Pawła (z uwzględnieniem ich podziału na listy wielkie, więzienne, pasterskie), List do Hebrajczyków (Hbr) oraz listy katolickie – Jakuba (Jk), 1 i 2 Piotra (1 i 2 Pt), 1, 2 i 3 Jana (1, 2 i 3 J) oraz Judy (Jud). W rozdziale XV zostały poruszone zagadnienia dotyczące Apokalipsy św. Jana (Ap). Przy tej okazji Autor podaje podstawowe wiadomości na temat apokaliptyki w starożytności.

Swego rodzaju dodatkiem jest przedstawiona w rozdziale XVI (s. 421-433) kwestia „recepji Biblii”. Ks. M. Starowieyski omawia zatem zagadnienia dotyczące prze-

kładów i parafraz Biblii w starożytności. Wzmiankuje przy tej okazji nowsze przekłady Biblii na języki europejskie. Relatywnie dużo uwagi poświęca polskim – tym dawniejszymi, i tym nowszym – przekładom tekstów Pisma Świętego. Na koniec porusza kwestię interpretacji Biblii, czyli zagadnienia egzegetyczne, w tym szczególnie dotyczące hermeneutyki. W ostatnim, XVII rozdziale (s. 434-447) Autor omawia jeszcze apokryfy biblijne oraz pokrótce pisma żydowskie (Talmud, targumy, midrasze) i zjawisko żydowskiej kabały, która również znalazła echa w chrześcijaństwie.

Po omówieniu poszczególnych zagadnień biblijnych, kolejnych ksiąg Pisma Świętego, wybranych perykop, motywów czy konkretnych osób, ks. M. Starowiejski umieszcza – będące istotą jego książki – kolejne podpunkty zatytułowane „Tradycje”, w których podaje katalog powstałych z inspiracji Biblii dzieł kultury z zakresu literatury, sztuk plastycznych, dzieł muzycznych, filmu oraz frazeologii. Przedstawia zatem bogaty skarbiec twórczości literackiej z obszaru epiki, liryki i dramatu, wśród których można wymienić: komentarze biblijne pisarzy wczesnochrześcijańskich, traktaty teologiczno-filozoficzne, streszczenia tekstów biblijnych, parafrazy prozą i wierszem, eseje biblijne, poematy, wiersze, legendy, apokryfy, powieści, opowiadania, prozę fantastyczno-powieściową, baśnie, dramaty, komedie, tragedie, misteria, dialogi etc. Pisane teksty literackie służyły i służą zatem zarówno do czytania, jak i do wystawiania na deskach scen teatru profesjonalnego i amatorskiego (misteria średniowieczne, teatr jezuicki, teatr protestancki, współczesne przedstawienia teatralne, jasełka).

Autor książki wymienia również niemałą liczbę dzieł plastycznych: konkretne przykłady z przedstawień w sztuce katakumbowej, dzieła twórców poszczególnych epok aż do czasów nam współczesnych – a zatem twórczość malarzy, rzeźbiarzy, ikonopisarzy, iluminatorów dawnych rękopisów i starodruków, twórców gobelinów, architektów etc. Dość mocno zostały wyakcentowane także dzieła muzyczne, dla których tekst biblijny lub jego parafraza czy też jakieś inne opracowanie stały się okazją do kompozycji muzycznych w postaci pieśni liturgicznych, hymnów, antyfon, całych nabożeństw paraliturgicznych (Gorzkie Żale, Godzinko o Niepokalanym Poczęciu NMP), kantat, motetów, oratoriów, oper, *negro sirituals* etc. Teksty biblijne – ku mojemu zaskoczeniu – były także inspiracją, jak podaje Autor książki, do muzyczno-choreograficznych opracowań w postaci baletu (np. s. 252, 303). Nadmienia też, że tekst biblijny stanowił niejednokrotnie natchnienie do tworzenia pantomimy (s. 207).

Autor podaje również tytuły i daty produkcji filmowych, związanych z tematyką biblijną. W tym kontekście zauważa także powstałe i nadal tworzone liczne programy i filmy, które poruszają zagadnienia naukowe z obszaru Biblii.

Sporo miejsca Autor książki poświęca związkom frazeologicznym, które powstały na gruncie tekstów biblijnych. W świetle przytoczonych przykładów czytelnik może uświadomić sobie, że wiele porzekadeł, przysłów, stwierdzeń czy zwrotów, którymi posługujemy się na co dzień, ma genezę biblijną.

Przy omawianiu „Tradycji biblijnych” ks. M. Starowiejski podkreśla również przemożny wpływ Biblii na powstawanie w ciągu wieków różnych zwyczajów

i praktyk w obszarach folkloru. W podpunktach „Tradycja” Autor książki przedstawia także odniesienia do tradycji islamu, zawartej w Koranie, w którym można dostrzegać liczne paralele do tekstów biblijnych. Argumentem za tego rodzaju wzmiankami jest – jak podkreśla Autor – fakt zależności tradycji islamu od tradycji biblijnych (s. 26).

Oczywiście nie sposób dokładnie opisać bardzo bogaty *thesaurus* informacji na temat oddziaływania Biblii na kulturę. Bez wahania należy stwierdzić, że wielkiego dzieła podjął się ks. M. Starowieyski – dzieła, które niezaprzeczalnie wymagało z jednej strony bogatego doświadczenia naukowego, a z drugiej – niesamowicie żmudnej pracy. Jednakże jak każde ludzkie dzieło, tak i ta publikacja posiada swoje mankamenty – „grzechy”, z których jednak Autor książki wypowiadał się już sam we „Wstępie”. Stwierdza bowiem, że podstawową słabością książki jest jej niekompletność (s. 32). Przyczyną tego jest oczywiście tak wielki ogrom wytworów kultury, powstały z inspiracji Biblii, że nie sposób wyszczególnić wszystko w jednym dziele. Jednakże – jak sam Autor zauważa – od czegoś trzeba zacząć, aby od truizmów o wielkiej roli Biblii w kulturze przejść do konkretów. W „konkretach” ks. M. Starowieyskiego być może brakuje wielu odniesień, gdyż można byłoby poświęcić jeszcze nieco miejsca motywom biblijnym choćby w numizmatyce i filatelistyce, na witrażach, arrasach etc. Ale – jak przyznaje sam Autor – jego praca nie jest jakąś wielką syntezą wpływu Biblii na kulturę, ale tylko pokorną próbą usłużenia tym wszystkim, którzy chcą poznać korzenie biblijne naszej kultury (s. 37). Wybiera zatem w pewien subiektywny (lecz jako człowiek doświadczony!) sposób przykłady, na których podstawie pragnie ukazywać kulturotwórczą rolę Biblii w różnych dziedzinach działalności człowieka.

Można dostrzec również, że pewne kwestie Autor książki dostrzeża dopiero jakby retrospektywnie, mając bowiem przed sobą dokonane dzieło w „Posłowiu” (s. 449-462) zauważa, że porządkując zebrany materiał dotyczący „Tradycji biblijnych”, najlepiej byłoby uporządkować go według klucza E. Auerbacha na dwie grupy: dzieła powstałe w ramach chrześcijaństwa i dla chrześcijańskich wspólnot oraz dzieła powstałe poza ramami chrześcijańskimi i z nimi niezwiązane, a których związek z Biblią jest tylko formalny (s. 449-451). W samej publikacji nie widać jednak zarysowania owego podziału.

Mówiąc o „jakichś” mankamentach omawianej publikacji, można przypuszczać, iż np. bibliści mogą zarzucić, że podane przez ks. M. Starowieyskiego informacje na temat poszczególnych ksiąg Pisma Świętego czy też wybranych zagadnień biblijnych są zbyt lakoniczne i mało „naukowe”, gdyż oparte w dużej mierze na popularnonaukowych publikacjach A. Świderkówny. W tym kontekście niektórzy mogą dopatrzeć się pewnych nieścisłości, czego przykładem może być stwierdzenie, że poemat o stworzeniu mówi o świecie, który wynurza się z chaosu (s. 68)⁴. Z pewnością czymś wskazanym byłoby również przy relacjonowaniu treści ksiąg lub poszczególnych pery-

⁴ Przeciw tej tezie zob. T. B r z e g o w y, *Pięcioksiąg Mojżesza*, (Academica 27), Tarnów: Wyd. Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, s. 124: „W kapłańskim opisie stworzenia nie tylko, że nie ma idei chaosu, ale wydaje się on być wymierzony przeciw takim koncepcjom kosmologicznym”.

kop biblijnych czy też powoływaniu się na różne miejsca w tekście podawać w znacznym stopniu sigła biblijne, które pomogłyby czytelnikowi nieobeznanemu z Biblią sprawniej poruszać się – zgodnie z zaleceniem Autora, który zauważa, że „konieczną pomocą w lekturze niniejszej książki jest Pismo Święte” (s. 37) – po jej tekście.

Patrząc od strony metodologicznej, ci, którzy na to zwracają uwagę, mogą mieć zastrzeżenia co do sposobu zapisów bibliograficznych i not dotyczących poszczególnych dzieł oraz układu całości materiału „Tradycji biblijnych”. Niemniej jednak wielkim plusem książki jest sporządzony skrupulatnie „Indeks imion własnych” (s. 477-505), który pozwala łatwo docierać do wymienianych w książce dzieł poszczególnych autorów i twórców.

Czytając książkę, można zauważyć, że jest ona dziełem człowieka, który jest wielkim erudytą, z pasją uprawia naukę i pragnie nieustannie pomnażać jej dorobek. W tle pobrzmiwa niewątpliwie echo wykładów, stojących – jak wyznaje ks. M. Starowieyski – u początków niniejszej publikacji, która miejscami odzwierciedla żywość języka mówionego Autora książki. Mimo że zawiera ona pewne ograniczenia, niewątpliwie jest ogromną kopalnią przykładów oddziaływania Biblii na różne dziedziny kulturowej aktywności człowieka starego kontynentu. Należy zgodzić się z Autorem, że jego publikację trzeba potraktować jak dzieło otwarte na wzór słownika grecko-angielskiego H.G. Liddella i R. Scotta, uzupełnianego przez kolejne pokolenia filologów. Stąd też dobrym rozwiązaniem w tym względzie byłoby powołanie zespołu specjalistów z różnych dziedzin: biblistów, patrologów, historyków, historyków sztuki, filologów, literaturoznawców, muzykologów, znawców teatru i filmu, etnologów etc., którzy wspólnie, analizując księgę po księdze, werset po wersecie biblijnym oraz wytwory kultury, tworzyłiby kolejne tomy świadectw oddziaływania – tak w historii jak i w czasach współczesnych – Biblii na kulturę.

Niewątpliwie książka ta jest godna polecenia jako lektura dla studentów nie tylko polonistyki, którzy – jak wzmiankuje Autor książki – byli pierwszymi słuchaczami jej treści, ale także dla studentów innych kierunków: teologii, historii sztuki, a przede wszystkim kulturoznawstwa. Publikacja ta stanowić może również nieocenioną pomoc do przygotowania wykładów z cyklu „Biblia a kultura”.

*Ks. Grzegorz M. Baran
Katedra Historii Kultury Intelktualnej
w Instytucie Kulturoznawstwa KUL*